



Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Australii Koło Nr 8 w Qld.

Polish Ex-Servicemen's Association in Australia Sub-Branch No 8 Qld Inc.



Rok  
2021  
Nr 433

# OKÓLNIAK

Lipiec - Grudzień 2021

Brisbane  
Qld  
Wydanie  
02/21



SPK Sub-Branch No 8, 48-54 Holland Crescent, Capalaba Qld 4157  
<http://www.polish-spk-foundation.org.au>  
email address: [secretaryspk@gmail.com](mailto:secretaryspk@gmail.com) or [spk8qld@hotmail.com](mailto:spk8qld@hotmail.com)

W NUMERZE

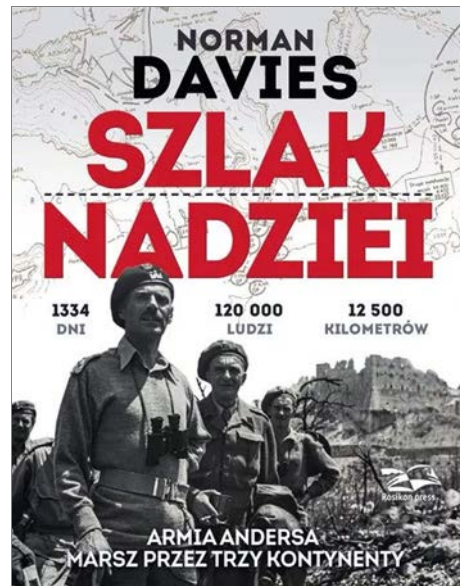


## 80. Rocznica utworzenia Armii Andersa

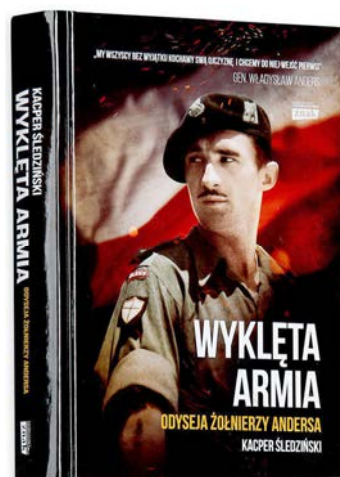


W roku 2021 przypada 80. Rocznica utworzenia Armii Andersa. Dla tysięcy polskich rodzin, które przebywały w łagrach, była to szansa na wydostanie się z sowieckiej niewoli. Rosyjska Polonia i polscy dyplomaci odwiedzili w tym roku miejsca związane z tym wydarzeniem, aby oddać hołd ofiarom stalinowskich represji i żołnierzom, którzy po opuszczeniu Związku Radzieckiego walczyli na wielu frontach II wojny światowej.

Po negocjacjach rządu RP na emigracji z sowieckimi władzami, w sierpniu 1941 roku Moskwa zgodziła się na formowanie polskiej armii na terenach Związku Radzieckiego. Na żądanie polskich władz emigracyjnych, dowództwo powierzono generałowi Władysławowi Andersowi, który był przetrzymywany w więzieniu NKWD w Moskwie na Łubiance.



Oddziały wojskowe formowano z polskich jeńców wojennych i osób deportowanych, przetrzymywanych przez Sowietów w syberyjskich i dalekowschodnich łagrach. „Dzięki Armii Andersa, tysiące polskich rodzin uniknęło zagłady” - opowiadała Maria Kleczewska, która z grupą polskich żołnierzy wydostała się z łagru, a później z Armią Andersa uciekła ze Związku Radzieckiego do Iranu. Łącznie z ZSRR wydostało się ponad 77 tysięcy żołnierzy Wojska Polskiego i 43 tysiące cywilów.



Niezwykły projekt – "Armia Andersa".

\*\*\*  
\*\*\*\*\*  
Serwis informacyjny  
co się dzieje w Brisbane  
i w Kole SPK Nr 8

\*\*\*\*\*  
\*\*\*  
Armia Andersa w ZSRR  
1941 – 1942

\*\*\*\*\*  
\*\*\*  
Harcerski Biwak Zimowy  
9-11/07/2021

\*\*\*  
\*\*\*\*\*  
Święto Żołnierza  
Polskiego 15/08/2021

\*\*\*\*\*  
\*\*\*  
Beatyfikacja kardynała  
Stefana Wyszyńskiego  
oraz Elżbiety Czackiej

\*\*\*  
\*\*\*\*\*  
100 Rocznica Urodzin  
T. Różewicza i S. Lema

\*\*\*\*\*  
\*\*\*\*  
Narodowy Dzień  
Niepodległości

\*\*\*\*  
\*\*\*\*\*  
„Opłatek” 2021  
w Kole SPK Nr 8



**Zarząd Koła SPK Nr 8**

Prezes	Zdzisław Koch	0410 328 186
I Wiceprezes	Robert Myszkowski	0413 333 430
II Wiceprezes	Wiesława Dróżdź	0401 506 166
Skarbnik	Bożena Maciejewska	0401 199 030
Sekretarz	Urszula Daniels	0413 942 907
Z-ca Sekretarza	Marzena Kaniowski	0403 754 881

**Członkowie Zarządu**

Robert Kaniowski	(07) 3245 4723
Mirosław Krawczyński	0420 266 901
Siedziba Koła SPK Nr 8: 48-54 Holland Crescent, Capalaba Qld 4157	
Adresy elektroniczne: <a href="mailto:secretaryspk@gmail.com">secretaryspk@gmail.com</a> <a href="mailto:spk8qld@hotmail.com">spk8qld@hotmail.com</a>	

**Patron SPK Koła Nr 8**

National President of the RSL  
Rear Admiral Ken Doolan AO RAN (Retd)  
PO Box 303, Canberra ACT 2601

**Konsul Honorowy R P - Honorary Consul R P in Qld**

Dr Theresa Lauf Email: [polishconsulbrisbane@gmail.com](mailto:polishconsulbrisbane@gmail.com)

**Komisja Rewizyjna Koła Nr 8**

Przewodniczący:	Mirosław Kosmala	0411 373 330
Członkowie:	Wiesław Bożyk	(07) 3194 9489
	Eugeniusz Nazarewicz	0481 988 435

**Poczet Sztandarowy**

Chorąży:	Jan Tkaczyk	(07) 3395 1955
Asystenci:	Dariusz Węgrecki	0401 545 499

**Zarząd Krajowy SPK Australia**

Prezes: Jan Tkaczyk (07) 3395 1955  
Website: <http://www.polish-spk-foundation.org.au>

**Federacja Polskich Organizacji w Qld**

Prezes: Henryk Kurylewski +61 402 210 712  
Website: <https://fpoq.org.au/> Email: [president@fpoq.org.au](mailto:president@fpoq.org.au)

**Polska Parafia Bowen Hills**

Ks. Grzegorz Gaweł SChr - Kapelan Koła SPK Nr 8 (07) 3252 2200  
Email: [bowenhills@bne.catholic.net.au](mailto:bowenhills@bne.catholic.net.au)

**Siostry Misjonarki Chrystusa Króla**

58 Picnic St, Enoggera Qld (07) 3855 3772

**Harcerstwo ZHP Obwód "Pomorze"**

Przewodniczący: Rafał Drożdź pwd. E: [pomorze@zhp.org.au](mailto:pomorze@zhp.org.au)  
Hufcowa „Pomorze”: Malwina Hoppe pwd. E: [hufcowapomorze@zhp.org.au](mailto:hufcowapomorze@zhp.org.au)  
Hufcowy „Pomorze”: Patrick Czaczka pwd. E: [hufcowypomorze@zhp.org.au](mailto:hufcowypomorze@zhp.org.au)

**Okręg ZHP Australia W: <http://www.zhp.org.au/>**

Przewodniczący: Krzysztof Dutkowski hm. E: [przewzo@zhp.org.au](mailto:przewzo@zhp.org.au)

**Chorągiew Harcerzy - Australia**

Komendantka Harcerzek: Urszula Daniels hm. E: [kc\\_harcerek@zhp.org.au](mailto:kc_harcerek@zhp.org.au)  
Komendant Harcerzy: Tomasz Karbanowicz phm. E: [kcharcerzy@zhp.org.au](mailto:kcharcerzy@zhp.org.au)

**Referentka Wędrowniczek przy Kwaterze Światowej Harcerzek**

Ala Lew-Tabor hm. Email: [a.lewtabor@uq.edu.au](mailto:a.lewtabor@uq.edu.au)

**Koło Przyjaciół Harcerstwa**

Prezes KPH: Edyta Frenkiel Email: [kphpomorze@zhp.org.au](mailto:kphpomorze@zhp.org.au)

**Inne Organizacje Polskie w QLD**
**Rada Naczelna Polonii Australijskiej**

Website: <http://www.polishcouncil.org.au/>  
Email: [secretary@polishcouncil.org.au](mailto:secretary@polishcouncil.org.au)

Prezes: Małgorzata Kwiatkowska E: [president@polishcouncil.org.au](mailto:president@polishcouncil.org.au)  
Sekretarz: Joanna Merwart E: [secretary@polishcouncil.org.au](mailto:secretary@polishcouncil.org.au)

**Dom Polski**

10 Marie St, Milton Qld 4064 (07) 3369 2747  
Prezes: Henryk Kurylewski Email: [president@polonia.org.au](mailto:president@polonia.org.au)  
Kierownik: Jadwiga Bajan Email: [club@polonia.org.au](mailto:club@polonia.org.au)  
Website: <http://www.polonia.org.au/>

**Polska Szkoła Sobotnia Bowen Hills**

Dyrektor: Magdalena Aksu E: [principal@brisbanepolishschool.org.au](mailto:principal@brisbanepolishschool.org.au)  
Prezes KR: Anna Reardon E: [president@brisbanepolishschool.org.au](mailto:president@brisbanepolishschool.org.au)

**Stow. im. T. Kościuszki - Darra (07) 3217 0015**

23 Station Avenue. Darra QLD 4076

Prezes: Zdzisław Jarentowski E: [president@kosciuszko-darra.org.au](mailto:president@kosciuszko-darra.org.au)  
Sekretarz: Antoni Markiewicz E: [secretary@kosciuszko-darra.org.au](mailto:secretary@kosciuszko-darra.org.au)

**Polskie Radio 4EB Centrala (07) 3240 8600**

Website: <http://polish.4eb.org.au/>

Prezes: Marek Knappe E: [polskieradio@4eb.org.au](mailto:polskieradio@4eb.org.au)

**"DIVERSICARE" - Pomoc dla Osób Starszych**

Koordynator: Beata Dróżdź 1300 348 377

**Koło Polek & Klub Seniorów**

Helena Podbereżny E: [helenajan7@gmail.com](mailto:helenajan7@gmail.com)

**BIBLIOTEKA piątek 12:00 - 18:00 (07) 3369 2747**

Kierownik: Basia Helena Andrusiewicz E: [library@polonia.org.au](mailto:library@polonia.org.au)

**Archiwum Polonii QLD**

Michał Józefowicz 0412 468 846 E: [museum@polonia.org.au](mailto:museum@polonia.org.au)

**Zespół Pieśni i Tańca "OBERTAS"**

Website: <https://www.obertas.org.au/>

Kierownik Artystyczny - Henryk Kurylewski: 0402 210 712

**Zespół Pieśni i Tańca "WISŁA"**

Website: <http://wisla.org.au/>

Prezes: Paweł Sowuła E: [info@wisla.org.au](mailto:info@wisla.org.au)  
Choreograf Zespołu: Agnieszka Kowal





## Armia Andersa w ZSRR 1941 – 1942

Polskie Siły Zbrojne w ZSRR – potoczna nazwa: Armia Andersa (utworzona od nazwiska dowódcy – generała dywizji Władysława Andersa) – oddziały Wojska Polskiego podporządkowane legalnemu rządowi RP na emigracji, utworzone po wybuchu wojny III Rzeszy z ZSRR, zawarciu układu Sikorski-Majski i tzw. amnestii dla obywateli polskich z Rzeczypospolitej: zesłanych, uwięzionych w więzieniach śledczych NKWD i deportowanych do obozów koncentracyjnych Gułagu. 11 sierpnia 1941 roku Naczelnym Wódz powierzył dowodzenie armią gen. dyw. Władysławowi Andersowi, przetrzymywanemu w więzieniu NKWD na Łubiance. 14 sierpnia 1941 roku podpisano umowę wojskową, która dała podstawę do rozpoczęcia formowania Armii Polskiej w ZSRR. Generał Anders objął obowiązki dowódcy Armii Polskiej w ZSRR 18 sierpnia 1941 roku. Stan armii ustalono na 30 000 ludzi. Rejonem formowania armii był okręg Buzułuku, miejsce postoju dowódcy armii wyznaczono w przysiółku Kułtubanka (koło Buzułuku w obwodzie czałowskim, obecnie orenburskim, Rosja).

W istniejących obozach NKWD dla jeńców polskich od 23 sierpnia 1941 roku rozpoczęły pracę komisje rekrutacyjne i do 12 września zaakceptowały one 24 828 jeńców wojennych i internowanych. Jednocześnie 273 osobom narodowości niemieckiej odmówiono rekrutacji, 252 osoby odrzuciły akceptację, 234 osoby nie kwalifikowały się z powodów zdrowotnych, a 3 osoby ze względu na obciążające je wyroki sądowe. Łącznie wcielono do Armii 25 115 osób, w tym 960 oficerów. Formowanie jednostek rozpoczęło we wrześniu w Buzułuku, Tatiszczewie koło Saratowa oraz w Tockoje na linii kolejowej Kujbyszew (obecnie i poprzednio Samara) – Czałow (obecnie i poprzednio Orenburg). Załączki oddziałów dywizji rozpoczęło formować we wrześniu 1941 r. w Ośrodku Zapasowym Armii w Tockoje na podstawie etatu sowieckiej DP. W dalszej kolejności ośrodek organizował oddziały szkoleniowe oficerów, podchorążych, podoficerów i specjalistów służb. Dowódcą ośrodka był płk dypl. Bronisław Rakowski, a szefem sztabu ppłk Tadeusz Felsztyn. 20 października ośrodek został przekształcony w Ośrodek Organizacyjny Armii.

Więcej na: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Polskie\\_Siły\\_Zbrojne\\_w\\_ZSRR\\_\(1941-1942\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Polskie_Siły_Zbrojne_w_ZSRR_(1941-1942))

14 sierpnia 1941 r. w Moskwie podpisano umowę wojskową. Liczebność armii, której formowanie zapowiadały władze sowieckie, nie mogła przekroczyć 30 tys. (w sile dwóch dywizji). Dowództwo nad wojskiem objął zwolniony z więzienia na Łubiance gen. Władysław Anders. Powołanie Armii Polskiej w ZSRS napotkało wiele trudności. Władze sowieckie nie wywiązywały się z umowy i nie dostarczały Polakom wystarczającej ilości broni oraz wyposażenia. Żołnierze swoje racje żywnościowe dzielili z tysiącami cywilów, którzy wyrwali się z nieludzkiej ziemi. Wiosną 1942 r. Stalin zgodził się na ewakuację Polaków do okupowanego przez aliantów Iranu.

Spory wokół zapisów z 30 lipca 1941 r. wciąż dzielą historyków. Szczególne emocje wywołuje kwestia granicy polsko-sowieckiej. obrońcy działań Sikorskiego podkreślają, że premier zakładał, iż sprawa granicy zostanie rozstrzygnięta po odwróceniu losów wojny i zdobyciu przewagi przez aliantów zachodnich. Argumentem na rzecz szybkiego podpisania układu było zaś uwolnienie setek tysięcy Polaków z sowieckiej niewoli.



Źródło: „Szlak Nadziei”, N. Davies, 2015, „Atlas Historyczny Świata”, PPWK, wyd. 4., 1996, fot. NAC

Więcej na: <https://dzieje.pl/aktualnosci/uklad-sikorski-majski-i-powolanie-armii-andersa-80-rocznica>



### Władysław Albert Anders

(ur. 11 sierpnia 1892 w Błoniu, zm. 12 maja 1970 w Londynie) – polski wojskowy i polityk, generał dywizji Polskich Sił Zbrojnych, dowódca Armii Polskiej w ZSRR oraz 2 Korpusu Polskiego. Naczelnym Wódcą Polskich Sił Zbrojnych, następca prezydenta RP na uchodźstwie w latach 1950–1954, w 1954 mianowany przez władze emigracyjne generałem broni. Od 1954 członek Rady Trzech.

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Władysław\\_Anders](https://pl.wikipedia.org/wiki/Władysław_Anders)



Odnaczenia gen. Andersa w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie.

## Harcerski Biwak Zimowy w SPK Capalaba.

Od 9-ego do 11-ego lipca 2021, harcerze brali udział w biwaku zimowym na terenie SPK w Capalaba. Na tym biwaku mieli wycieczkę na kajakach, uczyli się gotować, i pogłębiali wiedzę o Powstaniu Warszawskim i innych ważnych polskich walkach w czasie drugiej wojny światowej.

Harcerze też mieli okazję być oprowadzeni po muzeum, w Domu Kombatanta, przez pana Jana Tkaczyka, który sam dużo z tej kolekcji przywiózł z Polski.

Chłopcy bardzo interesowali się mundurami żołnierskimi z różnych okresów czasu, autentycznymi emblematami i odznakami wojskowymi (np. virtuti militari), listami i odznakami czasów po-wojennych, jak również i różnymi innymi pamiątkami i zdjęciami.

SPK Muzeum w Capalaba jest jedynym miejscem w Australii, gdzie wiele z tych historycznych przedmiotów można znaleźć. Ich autentyczność jak i historyczna wartość robią duże wrażenie. Bardzo polecam odwiedzić muzeum, bo to jest naprawdę super kolekcja!

Czuwaj!

pwd. Sebastian Waloszek  
Drużyny 2MDH

Zdjęcia: Jan Tkaczyk



Harcerze na biwaku zimowym na terenie SPK i podczas zajęć w sali klubowej w Capalaba.



Wizyta w Izbie Pamięci/Muzeum w klubie SPK w Capalaba.



## Święto Żołnierza Polskiego, oraz 101 Rocznicą Cudu nad Wisłą.



15. sierpnia 2021 roku, w polskim kościele na Bowen Hills w Brisbane, z okazji Święta Żołnierza Polskiego, odbyła się msza święta, w której udział wzięli, wraz ze sztandarami, przedstawiciele organizacji polonijnych, działających na terenie naszego miasta. Uroczystą mszę świętą celebrował ksiądz proboszcz Grzegorz Gawęł Schr, który wygłosił z tej okazji. patriotyczne przemówienie. Ze względu na trwające w dalszym ciągu restrykcje covidowe, uczestnicy mszy świętej musieli obowiązkowo zarejestrować swoją obecność w kościele i założyć ochronne maski.





## W służbie Bogu, rodzinie i społeczeństwu. 90-lecie urodzin Jana Suchowieckiego.



Janek z saksofonem w Wacol (ok. 1951)



Jan z Heleną (ok. 1952 r.)



Jan i Helen w 60. rocznicę ślubu - Bowen Hills 2012



Anzac Day 2021, Arcare – Jan z wnukiem

25 lipca br. przypadają 90. urodziny Pana Jana (Johna) Suchowieckiego OAM z Brisbane, harcerza, muzyka, działacza polonijnego, człowieka wielu talentów i zdolności, które przez wiele lat wykorzystywał dla dobra polskiej wspólnoty polonijnej. Pan Janek, pochodzący z Polesia, swoją harcerską drogę rozpoczął już w obozie dla uchodźców Niemczech w 1945 r. W ciągu 5 lat uzyskał harcerskie wykształcenie. W 1950 r. rodzina Suchowieckich wyemigrowała do Australii, korzystając z programu dla uchodźców oferowanego przez rząd australijski. Janek miał wówczas 18 lat. Zamieszkali w Melbourne. Tu Pan Jan poznał swoją żonę, Helenę. Poznaliśmy się na polskiej Mszy św., przez polskiego księdza – wspomina dwa lata młodsza od męża Pani Helena Suchowiecka. W 1952 r. Jan i Helena wzięli ślub.

Pan Janek początkowo pracował w wyuczonym zawodzie kotlarza, później jednak znalazł pracę w budownictwie, w firmie Thiess Bros Pty Ltd Queensland. W 1958 roku, w związku z awansem Pana Janka, młodzi Państwo Suchowieccy przenieśli się wraz z synem Richardem do Mount Isa, gdzie mieszkali przez następne 10 lat. W tym czasie ich rodzina powiększyła się – na świat przyszły córki Margaret i Elizabeth. Po zamieszkaniu w Brisbane Jan Suchowiecki zainteresował się ponownie polskim harcerstwem. W latach 70. pełnił różne funkcje w Związku Harcerstwa Polskiego, był wiceprzewodniczącym, a przez 5 lat również przewodniczącym okręgu. W 1981 roku Jan uzyskał stopień podharcymistrza, a w następnym harcmistrza, który jest najwyższym stopniem w polskim harcerstwie. Wiernie oddany sprawom harcerskim pod koniec lat 70. i na początku 80. p. Janek poświęcił swój czas oraz zdolności kierownicze dla założenia „Zakopanego” w Rathdowney, 17-akrowej wiejskiej posiadłości przekształconej w pole biwakowe dla polskich harcerzy i polskiej społeczności. Jan kierował pracami budowlanymi, organizując prace ziemne, a także zakładając instalacje we wszystkich budynkach i urządzeniach. Ośrodek został otwarty 15 grudnia 1985 roku.

W ciągu swojego życia, p. Jan, brał aktywny udział w życiu organizacji, nie licząc wcześniej wymienionego harcerstwa, wśród których były m.in. Stowarzyszenie Polaków w Queensland Inc. (członek-założyciel, członek komitetu wykonawczego, wiceprezes), Klub Polskiej Młodzieży (członek i prezes w 1956 r.), Polski Zespół Folklorystyczny (tancerz, muzyk), Muzeum i Archiwum Polonii w Queensland (członek-założyciel, wiceprezes i prezes przez 12 lat). Państwo Suchowieccy udzielali się także w polskim szkolnictwie. W 1986 r. p. Suchowiecki został mianowany sędzią pokoju. Polscy duszpasterze parafii Matki Boskiej Zwycięskiej w Bowen Hills oraz wierni modlący się w tym kościele, pamiętają zapewne pana Janka jako organistę, którą to funkcję okazjonalnie tam pełnił. Muzyka była zresztą zawsze Jego pasją. Pierwsze lekcje gry na instrumencie, wówczas były to skrzypce, młody Janek pobierał u swojego ojca. Po wojnie, w 1947 r., uczył się prywatnie gry na akordeonie, a po przybyciu do Melbourne miał prywatne lekcje gry na saksofonie. Na pianinie nauczył się grać już sam, podobnie jak na perkusji i organkach ustnych.

Pan Jan pojawiał się także na wielu imprezach jako mistrz ceremonii. Dobrze znana była jego umiejętność nawiązywania kontaktu z publicznością, podobnie jak niezliczona ilość dowcipów, które opowiadał przy takich okazjach. Przez wszystkie te lata wszelkie działania i społeczną aktywność męża wspierała dzielnie Pani Helena, która wychowywała ich troje dzieci i troszczyła się o domowe ognisko. Miała ogromne zrozumienie dla pracy społecznej męża, który często był nieobecny w domu. Początki działalności polonijnej nie były łatwe. Zaczynaliśmy od niczego – mówi Pani Helena. Uważaliśmy, że dbanie o polskość, budowanie instytucji polonijnych, to był nasz obowiązek. Mieliliśmy dobre życie, jesteśmy zadowoleni z tego, co osiągnęliśmy, podsumowuje Pani Suchowiecka.

Państwo Suchowieccy w czerwcu br. obchodzili 69. rocznicę ślubu. Jak wspomniano, doczekali się trojga dzieci: Richard, Margaret, Elizabeth, 6 wnuków: Danny, Paul, David, Elizabeth, Gabrielle, Olivia; 8 prawnuków: Connor, Lincoln, Nicholas, William, (David), Reuben, Jemima, Sophie, Benjamin. Jeden z wnuków, David Bellas, jest zawodowym wojskowym. Major David Bellas do służby wojskowej wstąpił w 2007 r. W 2009 r. ukończył wstępny kurs w Australijskiej Akademii Sił Obronnych w Canberze, a następnie w 2010 kurs oficera armii Royal Military College Duntroon w Canberze. W 2011 r. ukończył licencjat z inżynierii cywilnej. Obecnie major David Bellas jest oficerem Dowodzącym Sekcją 108 Robót XIX Głównego Zakładu Inżynierskiego w Sydney. Na swoim obecnym stanowisku David zarządza dwoma kapitałowymi projektami infrastrukturalnymi na Fidżi.

David jest także zapalonym i utalentowanym sportowcem. Reprezentował Armię Australijską w m.in. Rugby Union i w Rugby League. Jest dumą swojego dzielnego Dziadka.



Wyróżnienia i medale, które otrzymał Jan Suchowiecki OAM:

- 1969 – Medal za Zasługi („Medal Exsuli Bene de Ecclesia Merito”) od Jego Świątobliwości Ojca Świętego (za zasługi dla polskiego Kościoła).
- 1982 – Srebrny Krzyż Zasługi Rządu Polskiego na Uchodźstwie.
- 1984 – Srebrny Krzyż Zasługi Stowarzyszenia Kombatantów Polskich w Australii.
- 1985 – Queensland Migrant Service Award (pierwszy Australijczyk polskiego pochodzenia, który został w ten sposób uhonorowany).
- 1986 – Srebrny Medal Zasługi Rządu Polskiego na Uchodźstwie.
- 1989 – Złoty Medal Zasługi Rządu Polskiego na Uchodźstwie.
- 1990 – Medal of the Order of Australia (OAM).
- 1990 – Złoty Krzyż Zasługi Rządu Polskiego na Uchodźstwie.
- 1991 – Złoty Krzyż Zasługi Stowarzyszenia Kombatantów Polskich w Australii.
- 1995 – Dożywotnie członkostwo Stowarzyszenia Polaków w Queensland.
- 1999 – Certificate of Appreciation from VE-Day Committee Allied Forces.
- 2006 – Krzyż Oficerski Orderu Zasług Rzeczypospolitej Polskiej) – przyznawany jest osobom zasłużonym dla Polski oraz cudzoziemcom lub Polakom zamieszkałym za granicą.
- 2011 – Krzyż Zasługi Światowej Federacji Stowarzyszenia Kombatantów Polskich w Londynie.
- 2016 – Ethnic Communities Council of Queensland – nagroda z okazji 40 lat służby.
- 2017 – Medal Pro Patria – jest cywilnym odznaczeniem państwowym Rzeczypospolitej Polskiej ustanowionym w 2011 r., nadawanym przez Szefa Rządu RP do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych za wybitne zasługi w utrwalaniu pamięci ludzi i czynów w walce o niepodległość Polski po II wojnie światowej.
- 2019 – Jan i Helena, w uznaniu 25 lat wiernej służby dla SPK, wydane (w 2017 r.) przez Światową Federację Związku Polskich Kombatantów (SPK) w Londynie.

Kol. Jan Suchowiecki jest jednym z najstarszych członków Koła Nr 8 Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Capalaba, do którego wstąpił 17/03/1979 roku. Przez wiele lat pełnił różnorodne funkcje w Zarządzie Koła SPK Nr 8.

W roku 2008 został wybrany wiceprezesem Zarządu Krajowego SPK Australia i prezesem Fundacji SPK Australia. Na tym odpowiedzialnym stanowisku wytrwał aż do końca 2014 roku.

**Członkowie Stowarzyszenia Polskich Kombatantów a Australii, życzą kol. Janowi Suchowieckiemu dalszych lat w zdrowiu, powodzenia w życiu osobistym oraz spełnienia wszystkich marzeń.**



Jan Suchowiecki.



Jan z harcerzami, Anzac Day 2019.



Jan otrzymuje „Migrant Service Award” z rąk Geoff Muntz, Min. do Spraw Etnicznych, Qld 1985.



1999 - po otrzymaniu odznaczenia OAM.



Jan i Helen z synem Richardem i córkami Margaret i Elizabeth, 2002.



Jan z Rodziną - 80-lecie urodzin, 2011.

Materiał o Janie Suchowieckim został częściowo przedrukowany z Tygodnika Polskiego, który ukazał się w sprzedaży 21. lipca 2021 r. <https://www.tygodnik-polski.com.au/index.php>

Opracowała: Magdalena Jaskulska Współpraca - Richard Suchowiecki.



## Pielgrzymka do Marian Valley 14-08-2021 r.

Tegoroczną pielgrzymkę do Marian Valley, zorganizowano w sobotę 14. sierpnia 2021 roku, Ze względu na trwające w dalszym ciągu ograniczenia związane z Covid-19, przybyła na nią niezbyt duża grupa uczestników. Uroczystą mszę świętą w głównej kaplicy, celebrował nasz proboszcz ks. Grzegorz Gawel SChr. Uczestniczyły w niej poczty sztandarowe, między innymi poczet Harcerzy i SPK. Organizację SPK reprezentował prezes Koła Nr 8 w Capalaba Zdzisław Koch.



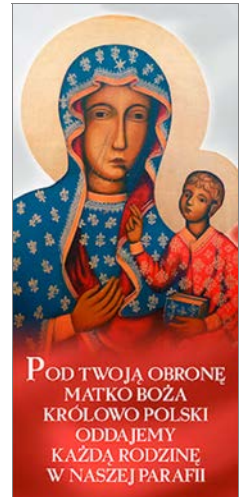


## Święto Matki Boskiej Częstochowskiej - Brisbane, 29. sierpnia 2021r.

Kościół katolicki w Polsce obchodzi 26 sierpnia uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej. Obraz Matki Bożej na Jasnej Górze otaczany jest przez Polaków czcią od XV wieku. Przed wizerunkiem modlili się polscy królowie, prezydenci i papieże. Rokrocznie pielgrzymuje tam ok. 4 mln wiernych. Koronacja jasnogórskiego wizerunku Matki Bożej papieskimi koronami odbyła się na Jasnej Górze 8 września 1717 r. Korony ofiarował król August II Mocny, zaś aktu koronacji dokonał brat prymasa, bp Krzysztof Szembek. Było to pierwsze tego rodzaju wydarzenie na świecie poza Rzymem. Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej zatwierdził dopiero papież Pius X w 1904 roku – na początku tylko dla Jasnej Góry i ówczesnej diecezji wrocławskiej. Kluczowe znaczenie odegrała postać bł. Honorata Koźmińskiego, który po upadku powstania styczniowego starał się zjednoczyć naród wokół Królowej Polski - Maryi. W 1931 r. papież rozciągnął obchody święta na całą Polskę wyznaczając dzień 26 sierpnia oraz zatwierdzając nowy tekst mszy św. i brewiarza. Obchody wpisują się w przygotowania do beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego. Zarówno św. Jan Paweł II, jak i kardynał. Stefan Wyszyński od młodości byli mocno związani z Matką Bożą na Jasnej Górze.

Prymas Tysiąclecia swoją mszę św. odprawił w jasnogórskim sanktuarium, aby jak sam określił "mieć Matkę, która nie umiera". Także w swoim herbie biskupim i prymasowskim Wyszyński umieścił wizerunek Matki Bożej Jasnogórskiej. Jak sam powiedział - "Matka Boża Jasnogórska w moim herbie to nie ozdoba, to program mego biskupiego i prymasowskiego życia". Po powrocie z konklawe i wyborze Jana Pawła II kard. Stefan Wyszyński wyznał paulinom 23 listopada 1978 r. - "Ona jawi i jest naszą otuchą w niezwykłym trudzie Kościoła świętego w Polsce, w którym zwycięża Pani Jasnogórska. Stąd promieniuje, niejako ze swojego Królestwa, na cały świat. Staje się znana i oczekiwana wszędzie, na wszystkich kontynentach".

<https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/w-kosciele-uroczystosc-najswietszej-maryi-panny-czestochowskiej>







## 20 Rocznic 9/11: „Wojna z terroryzmem” i jej skutki dla świata

Dwadzieścia lat temu terroryści rzucili wyzwanie światowemu mocarstwu – Stanom Zjednoczonym. Zraniony naród wezwał do „wojny z terroryzmem”. Z jej skutkami świat będzie się zmagać jeszcze długo. Od zamachów z 11 września minęło dwadzieścia lat. Na terenie Ground Zero w Nowym Jorku wznoszą się wieże nowego World Trade Center, pośród których znajduje się pomnik ku czci prawie 3 tysięcy ofiar ataków, które ugodziły Amerykę i świat w samo serce.

Miasto już otrząsnęło się z szoku po uderzeniu w Twin Towers, a nawet zwiększyła się jego populacja w porównaniu z rokiem 2001, do czasów pandemii koronawirusa kwitła tutejsza gospodarka.

### Nieodwracalne zmiany

Nic jednak nie jest już takie jak przedtem. Nie tylko w USA, gdzie wydarzenia rocznicowe nie pozwalają zapomnieć o tym dniu. Także w dużej części Bliskiego Wschodu lub w Afganistanie, gdzie znów powiewa flaga talibów, jak dwadzieścia lat temu. Gdy podczas niedawnej ewakuacji na lotnisku w Kabulu zamach terrorystyczny zabił 170 Afgańczyków i kilkunastu żołnierzy USA, odpowiedzialność za niego wzięli na siebie lokalni zwolennicy „Państwa Islamskiego”. Organizacja ta jeszcze nie istniała dwadzieścia lat temu, gdy rozpoczęła się „wojna z terroryzmem”. Jej powstanie jednak ściśle się z nią wiąże, podobnie jak ze sposobem jej prowadzenia.

– Wiemy bardzo dobrze, że powstanie „Państwa Islamskiego” jest bezpośrednim skutkiem obalenia Saddama Husajna w roku 2003 – wyjaśnia w rozmowie z DW Bernd Greiner. Ten hamburski historyk dowodzi, że pierwsze pokolenie bojowników ISIS w dużej mierze wywodziło się z żołnierzy starej armii Husajna. – Armia ta została natychmiast rozwiązana przez USA. Setki tysięcy młodych mężczyzn wyrzucono na bruk, bez perspektyw na znalezienie pracy. Coś takiego stanowi pożywkę dla radykalizacji – zaznacza ekspert.

### Wojna rozpoczęta nożami do tapet

W roku 2001 terroryści z al-Kaidy zniszczyli World Trade Center, symbol gospodarczej potęgi. Zaatakowali Pentagon, centrum potęgi wojskowej. Tym masowym morderstwem wywołali narodową traumę. Dokonali tego jedynie za pomocą noży do tapet, dzięki którym przemienili samoloty pasażerskie w śmiercionośne pociski, sterowane przez Saudyjczyka, Osamę bin Ladena, siedzącego w namiocie gdzieś w Afganistanie. Było to bezprecedensowe upokorzenie dla kraju, który w tym czasie był prawdopodobnie u szczytu swojej potęgi; który kilkanaście lat po zwycięstwie w „zimnej wojnie” i rozpadzie Związku Radzieckiego, czuł się prawie nietykalny.

Reakcją Stanów Zjednoczonych były konsternacja i smutek, przy solidarności całego świata. USA odpowiedziały gniewem i szukały odwetu, znalazły zrozumienie. Akcja policyjna lub operacja sił specjalnych, jak przeprowadzone dziesięć lat po zamachach zabicie przywódcy al-Kaidy Osamy bin Ladena w Pakistanie, nie wchodziły w rachubę dla administracji USA. Po raz pierwszy w historii NATO ogłoszono „przypadek sojuszu” (casus foederis). W akcji wojskowej, legitymizowanej przez Radę Bezpieczeństwa ONZ jako akt samoobrony, talibowie w Afganistanie zostali obaleni w ciągu kilku miesięcy. Gdy w roku 2003 George W. Bush zaatakował Irak, takiej legitymacji już nie było. Były za to jedynie fałszywe twierdzenia o powiązaniach Saddama Husajna z zamachowcami z 11 września, podobnie jak te, że iracki dyktator produkował broń masowego rażenia.

### „Niezbędny naród” demonstruje swoją siłę

– Wielu polityków w Stanach Zjednoczonych dostrzegło po 11 września okazję, by zademonstrować światu, że USA są dla niego „niezbędnym narodem” – wyjaśnia DW amerykański historyk Stephen Wertheim. – I pokazywali tę „niezbędność”, próbując kształtować całe kraje i regiony na nowo.

Bernd Greiner widzi jeszcze jeden motyw. – W swojej nieświadomości i bezradności wobec takiego rodzaju niesymetrycznych ataków, USA chciały zademonstrować światu, a szczególnie światu arabskiemu: kto z nami w przyszłości zdradzi, straci prawo istnienia – mówi. Historyk podsumowuje: – W zasadzie było to działanie symboliczne: i w Afganistanie, i w Iraku.

Za tezę Bernda Greinera przemawia to, że zaledwie kilka tygodni po 11 września Biały Dom polecił Pentagonowi przygotowanie scenariuszy wojny z Irakiem. Jak pisał Bob Woodward w książce „Wojna Busha”, amerykański sekretarz obrony Donald Rumsfeld martwił się niewystarczającą liczbą celów w Afganistanie dla broni wysokich technologii. „Nie chcemy wyglądać, jakbyśmy celowali w piasek” – zacytował Rumsfelda. „Potrzebujemy czegoś, w co możemy trafić. Nie ma tam jednak zbyt wiele al-Kaidy do trafienia”.



Taka postawa była powszechna również wśród innych grup politycznego establishmentu USA. Na przykład, gdy autor przemówień George'a W. Busha, Michael Gerson, spytał Henry'ego Kissingera, dlaczego popiera wojnę w Iraku, ten odpowiedział: „Ponieważ Afganistan nie wystarczy”. Radykalni przeciwnicy Ameryki w świecie muzułmańskim chcieli upokorzyć Stany Zjednoczone, „dlatego i my musimy ich upokorzyć”. Historyk Stephen Wertheim podsumowuje: Irak w dużo mniejszym stopniu był zagrożeniem dla USA niż stał się sceną, na której Amerykanie mogli pokazać światu swoją potęgę.

### Prawie milion ofiar wojny

Ogłoszona przez prezydenta George'a W. Busha „wojna z terroryzmem” stała się wojną bez granic. Wojną, „która nie jest dokładnie zdefiniowana ani czasowo, ani geograficznie. Jest za to prowadzona globalnie” – wyjaśnia Johannes Thimm, amerykański ekspert berlińskiej fundacji naukowo-politycznej SWP. Projekt „Cost of War” („Koszt wojny”) Uniwersytetu Browna w Providence (USA) uwzględnia na swojej najnowszej liście łącznie 85 krajów, w których rząd USA prowadzi działania antyterrorystyczne. Zespół, składający się z ponad 50 naukowców, ekspertów z zakresu prawa oraz obrońców praw człowieka, dysponuje kolejnymi przerażającymi wyliczeniami: w „wojnie z terroryzmem” prawie 930.000 osób zostało zabitych bezpośrednio w akcjach bojowych, prawie 400.000 z nich to cywile.

Takie liczby stawiają w innym świetle słowa generała Stanley'a A. McCrystala, które padły w jego przemówieniu inauguracyjnym jako dowódcy ISAF w Afganistanie w 2009 roku: „Uważam, że publiczne postrzeganie informacji o zabitych cywilach jest jednym z najniebezpieczniejszych wrogów, z jakimi mamy do czynienia”. W konsekwencji brudne oblicze wojny zostało w dużej mierze ukryte.

Światowa opinia publiczna zareagowała podobnym szokiem, gdy platforma Wikileaks ujawniła w roku 2010 prawdziwe oblicze wojen w Iraku i Afganistanie. A wraz z publikacją filmu „Przypadkowe morderstwo” („Collateral Murder”) – bardzo drastyczny dowód na mordowanie ludności cywilnej w Bagdadzie.

### Utrata reputacji

Reputacja USA była i tak już nadszarpnięta. swoich działaniach wojennych Amerykanie bowiem łamali prawo. W wywiadzie dla DW ekspert SWP Johannes Thimm na pierwszym miejscu wymienił oficjalne przywrócenie tortur, które przecież były w rzeczywistości całkowitym naruszeniem prawa. Nie nazywano ich torturami, tylko „zaawansowanymi technikami przesłuchania”, ponieważ tortury są po prostu jednoznacznie zakazane przez prawo międzynarodowe.

To także trwające dziesięciolecia przetrzymywanie podejrzanych w miejscach wyłączonych spod prawa, takich jak amerykańska baza marynarki wojennej Guantanamo na Kubie. A przede wszystkim – zabijanie podejrzanych o terroryzm poprzez ataki dronami. Biuro Dziennikarstwa Śledczego (Bureau Of Investigative Journalism) odnotowuje obecnie co najmniej 14.000 ataków dronami. Mówi się, że zginęło w nich od 9.000 do 17.000 osób, w tym do 2.000 cywilów i setki dzieci. Johannes Thimm trzeźwo ocenia: – Mam wrażenie, nawet jeśli nie można tego udowodnić empirycznie, że ukierunkowane zabójstwa przez drony prawdopodobnie „wyprodukowały” więcej dżihadystów w Afganistanie niż ich zabiły.



Prezydent US Joe Biden ogłasza wycofanie wojsk z Afganistanu



Więzień w bazie Guantanamo

### Błąd za osiem bilionów dolarów?

Według autorów projektu „Cost of War” 20 lat „wojny z terroryzmem” kosztowało same Stany Zjednoczone niewyobrażalną sumę ośmiu bilionów dolarów. Dzięki nim można by z łatwością wielokrotnie sfinansować program odbudowy i rozbudowy amerykańskiej infrastruktury, proponowany przez prezydenta Joe Bidena. Dlatego amerykańista Bernd Greiner dochodzi do wniosku, niezależnie od konsekwencji takiej polityki dla reszty świata, że „Stany Zjednoczone poniosły ogromne szkody z powodu tych szalonych wydatków na wojny w Iraku i Afganistanie. Coś takiego nie przechodzi bez śladu nawet dla USA. To nie były pieniądze wyjęte ze skarbanki, lecz sięgnięcie do rezerw”.

– Jest wiele innych wartościowych przedsięwzięć, na które Stany Zjednoczone mogłyby przekazać swoje ogromne zasoby kadrowe i finansowe, zamiast destrukcyjnie reagować na atak z 11 września – wzdycha historyk Stephen Wertheim.



## Beatyfikacja kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz matki Elżbiety Róży Czackiej.



Uchwałą Sejmu i Senatu RP rok 2021 ogłoszony został rokiem kardynała Stefana Wyszyńskiego w 120. rocznicę urodzin i w 40. rocznicę jego śmierci.

Punktem kulminacyjnym był dzień 12 września 2021, gdy w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie odbyła się msza beatyfikacyjna.

W tym samym czasie do godności błogosławionej została wyniesiona także matka Elżbieta Róża Czacka – założycielka Towarzystwa Opieki na Ociemniałych w Laskach.

Pod przewodnictwem kard. Marcello Semeraro, prefekta Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w niedzielę 12 września w południe w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie odbędzie się beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego i matki Elżbiety Czackiej.

Uroczysta Msza święta rozpoczęła się procesją, w której kardynałowie i arcybiskupi wraz z asystą przeszli do prezbiterium Świątyni Opatrzności Bożej. Podczas okadzenia ołtarza zabrzmiał hymn "Gaude Mater Polonia".

Obrzęd beatyfikacji miał miejsce zaraz na początku Mszy świętej, bezpośrednio po akcie pokuty. Najpierw metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz wypowiedział oficjalną prośbę o włączenie w poczet błogosławionych Prymasa Wyszyńskiego i matki Czackiej a następnie przedstawił ich życiorysy.

Najważniejszy moment obrzędu beatyfikacji nastąpił chwilę potem, gdy papieski delegat kard. Semeraro wygłosił w języku łacińskim formułę beatyfikacyjną. Jej polskie tłumaczenie odczytał wiernym bp Michał Janocha. Uczestnicy uroczystości odpowiedzieli śpiewem modlitwy "Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu". W tym czasie zostały odsłonięte wizerunki nowych błogosławionych.



Stefan Wyszyński i (ur. 3 sierpnia 1901, zm. 28 maja 1981 w Warszawie) – polski duchowny rzymskokatolicki, biskup diecezjalny lubelski w latach 1946–1948, arcybiskup metropolita gnieźnieński i warszawski oraz prymas Polski w latach 1948–1981, kardynał prezbiter od 1953, zwany Prymasem Tysiąclecia, mąż stanu, obrońca praw człowieka, narodu i Kościoła, doktor prawa kanonicznego, kaznodzieja, publicysta, kapelan duszpasterstwa Wojska Polskiego. Pośmiertnie odznaczony Orderem Orła Białego. Błogosławiony Kościoła katolickiego. Twórca akcji duszpasterskich: Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego czy Wielkiej Nowenny Tysiąclecia, inwigilowany przez służby bezpieczeństwa Polski Ludowej oraz umieszczony w miejscu odosobnienia przez władze komunistyczne PRL. Urodził się w Zuzeli nad Bugiem (pogranicze Mazowsza i Podlasia) jako drugie dziecko wielodzietnej rodziny rolników: Stanisława (organisty miejscowego kościoła) i Julianny z d. Karp. W religijnej atmosferze domu rodzinnego uformował i pogłębił swoją wiarę, szczególnie kultu maryjnego, co było powodem wyboru przyszłej drogi życia kapłańskiego.

Więcej na: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Stefan\\_Wyszyński](https://pl.wikipedia.org/wiki/Stefan_Wyszyński)



Róża Maria Czacka herbu Świnka; imię zakonne Elżbieta od Ukrzyżowania Pana Jezusa (ur. 22 października 1876 w Białej Cerkwi, zm. 15 maja 1961 w Laskach) – polska zakonnica, pionierka polskiej tyflogologii, filantropka zwana niewidomą matką niewidomych[2], założycielka i prezes Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi, pierwsza przełożona generalna i założycielka Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża oraz błogosławiona Kościoła katolickiego. Pochodziła z Kresów Wschodnich, gdzie się urodziła 22 października 1876 w pałacu Branickich w Białej Cerkwi, w wielodzietnej, zamożnej, ziemiańskiej rodzinie Feliksa h. Świnka i Zofii z domu Ledóchowskiej. Wśród swojej rodziny miała znamienitych przodków, m.in. jej pradziad Tadeusz Czacki był twórcą Liceum Krzemienieckiego, a jego ojciec (prapradziad) Feliks Czacki był podczaszym wielkim koronnym. Była też bratanicą kardynała Włodzimierza Czackiego. 19 listopada 1876 została ochrzczona w kościele św. Jana Chrzyciela w Białej Cerkwi z rąk proboszcza Seweryna Mogilnickiego, a rodzicami chrzestnymi byli Antoni Potocki i Maria Branicka.

Więcej na: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Róża\\_Czacka](https://pl.wikipedia.org/wiki/Róża_Czacka)



## MIECZYŚLAW SWAT: NIE LĘKAM SIĘ ŚMIERCI ... (Australia)

- Nie lękam się śmierci. Jestem zadowolony, że nie cierpię bólu. Gdybym miał cierpieć to wołałbym odejść z tego świata, iść do swoich ... - mówi w specjalnym nagraniu dla Bumeranga Polskiego 92-letni Pan Mieczysław Swat - znany długoletni działacz Polonii sydneyjskiej w przeddzień pożegnania się ze swoim domem i udania się do Domu Opieki Seniorów w Berala.

Pan Mieczysław Swat urodził się 8 stycznia 1929 roku na Wołyniu w małej miejscowości Rafałówka niedaleko miasta Sarny. Do Australii przybył w 1951 roku. Jest jedną z najbardziej znanych postaci życia polonijnego w Sydney. Aktywny społecznie przez długie lata szczególnie w Klubie Polskim w Ashfield i sydneyjskim Stowarzyszeniu Kombatantów Polskich.

Wielu z Polaków uczestniczących w różnych uroczystościach patriotycznych czy kościelnych pamięta go w roli chorążego, którą z racji wieku i zdrowia musiał przekazać nowemu pokoleniu. Dwa lata temu w Bumerangu Polskim opowiedział swoją historię życia w trzydziściowym nagraniu. Pod koniec sierpnia br. przed pójściem do Domu Opieki udzielił swej ostatniej wypowiedzi Bumerangowi Polskiemu, żegnając się ze swoim domem w Regent Park, który sam zbudował i w którym mieszkał przez kilkadziesiąt lat. Miejmy nadzieję, że jeszcze do niego powróci!

Zapraszamy do wysłuchania: [http://pai.media.pl/pai\\_wiadomosci.php?id=16420/](http://pai.media.pl/pai_wiadomosci.php?id=16420/)

Informacja: Polonijna Agencja Informacyjna  
Na podstawie: Bumerang Polski  
Nagranie: Kanal BumerangMedia YouTube.  
Realizacja: Krzysztof Bajkowski



Mieczysław Swat. W styczniu 2019 roku ukończył 90 lat. Fot. K.Bajkowski



Od lewej: prezes Zarządu Krajowego SPK Australia Jan Tkaczyk i Mieczysław Swat, długoletni były prezes Koła SPK Nr 1 w Sydney.

### Dla sprawy polskiej - historia życia z Mieczysławem Swatem rozmawia Dorota Banasiak

(Na antenie Radia SBS – 3 lata temu).

Poruszająca opowieść o życiu człowieka. Mieczysław Swat, wyróżniony 3 lata temu za 70 lat wolontariatu dla polskiej społeczności za granicą, opowiada bogatą i dramatyczną historię swego życia.

Historię, która rozpoczyna się podczas II Wojny Światowej w Polsce, a kończy się na drugim krańcu świata w Australii.

Postuchaj wywiadu:

link do Radia SBS: <https://www.sbs.com.au/language/polish/audio/dla-sprawy-polskiej-historia-zycia?language=pl>



## Tadeusz Różewicz – Setna Rocznica Urodzin.



Tadeusz Różewicz urodził się 9 października 1921 roku w Radomsku, jako średni syn Władysława i Stefanii z Gelbardów. Jego starszy brat Janusz również był poetą (zginął w czasie wojny), natomiast młodszy, Stanisław, jest cenionym autorem scenariuszy filmowych i reżyserem. Jest jednym z czołowych polskich poetów pokolenia Kolumbów. Jak sam mówi, jego życie przebiegało tak, „jak życie wszystkich ludzi urodzonych w '21 roku. Szkoła powszechna, harcerstwo, sodalicyzacja... itd. Wszystko zupełnie przeciętne. Bez odchyień.” Już jako dziecko występował w szkolnych przedstawieniach, wspólnie z braćmi redagował też domowe piśmanko „Styr”. Jako poeta debiutował jeszcze przed wojną, w roku 1938, publikując wiersze w rozmaitych czasopismach; próbował też swoich sił jako krytyk literacki. W czasie wojny pracował jako goniec w Zarządzie Miejskim w Radomsku, a później jako rzeczoznawca „od mioteł” w stolarni fabryki mebli „Thonet”. Działal również w podziemnych strukturach AK. W żołnierskim ekwipunku poety znajdował się „Król-Duch” Słowackiego i „Słowo o bandosie” Żeromskiego, którego twórczość poznał Różewicz bardzo dokładnie. Jego debiutancki tom wierszy – „Niepokój” ukazał się w 1947 roku i był wielkim wydarzeniem literackim. Poeta ujawnił w nim wiele cech późniejszej twórczości, takich jak choćby poczucie wyobcowania spowodowane traumą przeżyć okupacyjnych i obsesyjna wręcz chęć uwolnienia się od tamtych wspomnień, dążenie do powrotu elementarnych wartości etycznych, prostota i powściągliwość języka poetyckiego zbliżająca go do prozy (osobność tej poetyki ukonstytuowała osobny typ wiersza zwany RÓŻEWICZOWSKIM) itp. Kolejne zbiory („Czerwona rękawiczka” 1948, „Pięć poematów” 1950, „Et in Arcadia ego” 1961, „Zawsze fragment” 1996, „Szara strefa” 2002) ugruntowały jego pozycję w środowisku, przysporzyły mu wielu czytelników także poza Polską. Tadeusz Różewicz to jednak nie tylko twórca poezji; w jego dorobku znajdują się także formy prozatorskie – opowiadania „Opadły liście z drzew” (1955), „Wycieczka do muzeum” (1966), dramaty – „Kartoteka” (1960), „Stara kobieta wysiaduje” (1969), „Białe małżeństwo” (1975) – sztuka zainspirowana biografią młodopolskiej poetki Marii Komornickiej, „Kartoteka rozrzucona” (powstała w trakcie prób do „Kartoteki” prowadzonych przez autora we wrocławskim Teatrze Polskim w okresie 17 XI-2 XII 1992) oraz książka o charakterze sylwicznym – „Matka odchodzi” (1999). Wielokrotnie nagradzono go różnymi wyróżnieniami, przyznano mu m. in. tytuł doktora honoris causa Uniwersytetów: Wrocławskiego, Jagiellońskiego i Warszawskiego.

Tadeusz Różewicz zmarł 24 kwietnia 2014 roku we Wrocławiu w wieku 93 lat. Jego prochy złożono na cmentarzu przy kościele ewangelickim Naszego Zbawiciela w Karpaczu.

<https://klp.pl/rozewicz/a-6549.html>

### Kto jest poeta

*Tadeusz Różewicz*

Poeta jest ten który pisze wiersze  
i ten który wierszy nie pisze

poeta jest ten który zrzuca więzy  
i ten który więzy sobie nakłada

poeta jest ten który wierzy  
i ten który uwierzyć nie może

poeta jest ten który kłamał  
i ten którego okłamano

poeta jest ten co ma usta  
i ten który połyka prawdę

ten który upadał  
i ten który się podnosi

poeta jest ten który odchodzi  
i ten który odejść nie może

### Wśród wielu zajęć

*Tadeusz Różewicz*

Wśród wielu zajęć  
bardzo pilnych  
zapomniałem o tym  
że również trzeba  
umierać

lekkomyślny  
zaniedbałem ten obowiązek  
lub wypełniałem go  
powierzchniowo

od jutra  
wszystko się zmieni

zacznę umierać starannie  
mądrze optymistycznie  
bez straty czasu

### Róża

*Tadeusz Różewicz*

Róża to kwiat  
albo imię umarłej dziewczyny.

Różę w ciepłej dłoni można złożyć  
albo w czarnej ziemi.

Czerwona róża krzyczy  
złotowłosa odeszła w milczeniu.

Krew odeszła z bladego płatka  
kształt opuścił suknie dziewczyny.

Ogrodnik troskliwie krzew pielęgnuje  
ocalony ojciec szaleje.

Pięć lat mija od Twojej śmierci  
kwiat miłości, który jest bez cierni.

Dzisiaj róża rozkwitła w ogrodzie  
pamięć żywych umarła i wiara.



## Setna rocznica urodzin Stanisława Lema - "Chłonał świat i wiedzę, był ciekawy wszystkiego"

Na teście inteligencji zabrakło dla niego skali, odebrał kilkadziesiąt porodów, uwielbiał też słodycze i motoryzację, a wstawał o 4 nad ranem - Stanisław Lem to postać nietuzinkowa. Urodził się 12 września 1921, a więc właśnie w tym roku, przypada jego setna rocznica urodzin.

Do Krakowa rodzina Lemów przyjechała ze Lwowa w 1945 roku. Trafił tutaj trochę przez przypadek, bo wyjechał tu z ojcem i matką, ich znajomi mieli tutaj znajomych, więc wysiedli z pociągu w Krakowie i nie pojechali do Wrocławia. Trafił Kraków los na kosmicznej loterii - mówi sekretarz Lema Wojciech Zemek. Stanisław do końca życia czuł się mocno związany ze Lwowem, to było miasto jego szczęśliwego dzieciństwa. W Krakowie spędził już całe dorosłe życie. Na początku pobytu w Krakowie rodzina Lemów mieszkała w centrum miasta, przy ulicy Śląskiej. To były ciężkie warunki, w małym mieszkaniu mieszkało wówczas kilka rodzin. Po śmierci ojca Stanisław z matką przenieśli się do mieszkania przy Bonerowskiej.



Stanisław Lem na prośbę ojca kontynuował przerwane we Lwowie studia medyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. Podczas praktyki lekarskiej odebrał około 20 porodów.

Już wtedy pisał, wstąpił też w latach 50. do Związku Literatów Polskich, by móc publikować w czasach komunistycznej cenzury. Wówczas centrum życia literackiego w Krakowie obracało się właśnie wokół Związku Literatów, który swoją siedzibę miał przy ulicy Krupniczej 22. Sam Lem poznał tam wiele osobistości, m. in. Wisławę Szymborską. Dom Literatów ma bogatą historię, autorom pozwalano tam mieszkać, a mieszkali tam Stanisław Mrożek czy Konstanty Ildefons Gałczyński, czy wspomiana już Szymborska. W latach 50. Lem wraz z żoną przenieśli się na osiedle Kliny w południowym Krakowie. Kupili tam mały domek przy ulicy Narvik, dom był w katastrofalnym stanie, konieczny był jego remont. Nikt nie chciał tego domu, bo dom był katastrofą budowlaną - mówi Zemek. Kilkadziesiąt lat później przy tej samej ulicy Lem zbudował nowy większy dom, w którym mieszkał do śmierci. Pisarz początkowo nie był przekonany do tej lokalizacji, wydawało mu się to za daleko od centrum miasta. Został jednym z pierwszych na osiedlu posiadaczy samochodu, którym jeździł do centrum. Lem bardzo lubił i interesował się motoryzacją. W Krakowie istnieje szlak śladami Stanisława Lema, to kilka ważnych punktów na mapie miasta. Lem udawał się do dwóch hoteli po swoje paliwo twórcze. Często gościł przy ulicy Długiej 1 - tam znajduje się nadal Wydawnictwo Literackie - z którym był służbowo związany (to to samo wydawnictwo, które wydaje książki m.in. Olgi Tokarczuk). Publikował także w Przekroju oraz Tygodniku Powszechnym.

Chodził do hotelu Forum, znajdującego się nad Wisłą nieopodal ronda Grunwaldzkiego. Tam w kiosku prenumerował oraz kupował prasę zagraniczną, dzięki której mógł czerpać wiele inspiracji do swoich książek. Miał także założoną skrzynkę kontaktową. Pisarz zdobywał dwie ważne rzeczy w swoim życiu, to czasopisma naukowe, bo on cały czas czerpał wiedzę z zagranicznych czasopism, a w hotelu Cracovia miał ulubioną cukiernię, uwielbiał słodycze, one były takim jego twórczym afrodyzjakiem - mówi Zemek. Jest taka anegdota, że po przeprowadzce z tego pierwszego domu na Klinach nowi lokatorzy odsunęli regał i zobaczyli powrzucone papierki po cukierkach. Lem trochę krył się ze słodyczami przed żoną - dodaje. Lem chłonał świat i wiedzę, był ciekawy wszystkiego - mówi Zemek. Wiemy o nim coraz więcej, ale chyba jeszcze nie wszystko - dodaje.

Stanisław Lem wyprzedzał swoje czasy, w swoich książkach przewidział wiele rzeczy, którymi np. dziś posługujemy się na co dzień - przewidział np. czytnik książek. Lem był niezwykle inteligentny, miał on solidne podstawy wiedzy m.in. z matematyki, fizyki, astrobiologii, teoria prawdopodobieństwa - to są wszystko dziedziny, w których Lem miał wiedzę na poziomie uniwersyteckim i potrafił prowadzić dyskurs. (...) Kiedyś, jak zrobiono mu test na inteligencję, to zabrakło skali, wiemy, że miał powyżej 160 IQ, bo więcej na skali nie było - mówi Zemek. On sam był osobą ciekawą świata, ludzi i wiedzy. Cały czas chciał dowiadywać się nowych rzeczy - dodaje.

Pisarz wcześniej kładł się spać, by wstawać około 4 nad ranem, wtedy też zaczynał pracę i pisał na swojej maszynie do pisania. Jego książki docierają do różnorodnych czytelników, i do dorosłych i do młodzieży, którzy doceniają humor Lema. To książki, które z biegiem lat młodsze i stają się coraz bardziej aktualne. Lem jest rekordzistą Polski, jeśli chodzi o tłumaczenia na zagraniczne języki, bo jego książki przetłumaczono na ponad 46 języków, wydano ich ponad 30 milionów na całym świecie. Był nominowany do literackiej nagrody Nobla, ta przypadła jednak w 1980 roku Czesławowi Miłoszowi.

My cały czas mówimy o tym, że żyjemy w świecie, który Lem wymyślił 50 lat temu, to błędne, bo Lem wymyślił tysiąc innych rzeczy, które są dopiero kwestią przyszłości, więc jeszcze rzeczywistość twórczości Lema nie dogoniła - mówi Szymon Kloska kurator programu Lem 2021. Lem jest autorem wciąż bardzo żywym, jest bardzo popularny na świecie. Jest to chyba najbardziej doceniony polski prozaik. Gdyby Lem nie tworzył w PRL, gdyby nie tworzył za żelazną kurtyną, to jego sukces byłby jeszcze większy. Niestety przykra rzeczywistość PRL-owskiego rynku wydawniczego sprawiła, że ten sukces został uszczuplony. Ale teraz rozkwita on z nową intensywnością - dodaje Kloska.

Jedne z najpopularniejszych książek Lema to: **Bajki robotów, Solaris, Dzienniki gwiazdowe, Astronauci, Opowieści o pilocie Prixie, Niezwyciężony, Cyberiada.**

<https://www.rmfm24.pl/kultura/news-setna-rocznica-urodzin-stanislaw-lem-chlonal-swiat-i-wiedz,nld>,



## 11 listopada - Narodowe Święto Niepodległości

W niedzielę, 14 listopada 2021 roku, z okazji Narodowego Święta Niepodległości, w polskim Klubie „Polonia” w Milton, odbyła się uroczysta akademія, w której udział wzięli przedstawiciele wszystkich organizacji polonijnych.

Dla licznie przybyłych widzów, ciekawy program artystyczny przygotowały działające na terenie Brisbane zespoły taneczne, dzieci z Polskiej Szkoły, drużyny harcerskie oraz działające przy Bibliotece w Milton, Koło Poetyckie.

Obchody Narodowego Święta Niepodległości zaczęły się w Brisbane już o godz. 9:30, uroczystą mszą świętą w kościele w Bowen Hills, którą celebrował ks. proboszcz Grzegorz Gawęł SChr. Uczestnicy mszy świętej, udali się potem do Klubu „Polonia” w Milton, na typowo polski lunch (pierogi, bigos, flaki itp.), a następnie wzięli udział w zorganizowanej przez Polonię, uroczystej akademii.

### Program:

- Hymn polski i australijski – wprowadzenie sztandarów.
- Przywitanie – prof. Ala Tabor i wiceprezes Polonii Paweł Krawczyński.
- Referat okolicznościowy – wiceprezes Koła SPK Nr 8 Robert Myszkowski.
- Wręczanie Członkostwa Dożywotniego panu Zdzisławowi Ryngielowi przez prezesa Polonii Henryka Kurylewskiego.
- Zespół „Mały Brisbane” – Polonez (dyrektor: Kryśia Dutkowska).
- Polska Szkoła Brisbane - program wierszy patriotycznych.
- Solo fortepianowe (Nauczycielka: Dorota Batkiewicz) Minwen Xiong – Etiuda b-moll Op.4 No.3, Karola Szymanowskiego.
- ZHP Obwód Pomorze – przewodniczący. p.wd. Rafał Dróżdź („Legiony to”, „Jak dobrze nam”, „Stój poczekaj moja duszko” – na fortepianie akompaniuje Danuta Quella).
- Zespół „Wisła” (Choreograf: Agnieszka Kowal) Taniec „Walc Embarras”, śpiewa Natalia Gilewska; piosenka „Białe Róże” śpiewa Natalia Gilewska.
- Koło Poetyckie:  
Naprawdę jacy jesteśmy – wykonanie: Krystyna Parzybok, akompaniament: Dorota Szeweryn.  
Wiersz Wisławy Szymborskiej „Gawęda o miłości do ziemi ojczystej” wykonanie: Basia Sarna i Basia Andrusiewicz.
- Zespół „Obertas – Podhalanki” (prezes: Alina Morawska).
- Wyprowadzenie sztandarów – „Rota” (Danuta Quella przy fortepianie).



"Whoever does not respect & value their history is not worthy of contemporary respect nor any right to the future." (Józef Piłsudski)







Zdjęcia: Ryszard Federowicz



...

Jest taki kraj tu nad Wisłą  
Pod nieba szarym ołowiem  
Tu moje imię nazwisko  
Tu w ziemi moi ojcowie

I chociaż wciąż narzekają  
Że stąd daleko do świata  
To tylko w tym jednym kraju  
Potrafię kochać i płakać

Bo tylko tutaj sprzedają chleb  
Który z dzieciństwa pamiętam  
Skrzypi pod nogą wczorajszy śnieg  
I najpiękniejsze są święta

I choć mnie czasem zalewa krew  
I myśli mam niezbadane  
To tutaj wrosłem po wieków wiek  
Drzewem którego nie złamiesz

Andrzej Sikorowski





## Zeznanie świadka Aleksego Rosińskiego z 21 sierpnia 1947 roku.

Co roku, 1 września, myśli moje zajmuje kolejna rocznica łącząca się z wybuchem II. Wojny Światowej, z pierwszymi niemieckimi atakami na Westerplatte, a szczególnie, na Poczta Polską w Wolnym Mieście Gdańsku.

Po kapitulacji obrony Poczty, ocalałych aresztowano, obrzucano epitetami (polscy bandyci), torturowano, odmówiono im prawa do obrony. Było to pogwałceniem obowiązującego już wówczas prawa. Skazano ich na śmierć przez rozstrzelanie.

Dość dawno temu, po mojej gdańskiej wrześniowej wizycie, w 70. Rocznicę Obrony Poczty, napisałam krótki tekst właśnie dla Okólnika. Niedawno, poszukując więcej informacji, natrafiłam w internecie na przerażający dokument, zeznania naoczego świadka dokonywanej w dniu 5. października 1939 roku. W tym dniu rozstrzelano 38 Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku. Wśród nich znajdował się mój wujek Kazimierz Gdaniec.

Dopiero w roku 1991, zatem po 52.latach, na gdańskiej Zaspie odkryto miejsce wielkiego wspólnego grobu. W Muzeum Poczty Polskiej, znajdują się wykopane eksponaty, m.in. rzeczy osobiste.

Ewa Rygielska  
(gdynianka)

<https://wirtualne.muzeumgdansk.pl/oddzialy/muzeum-poczty-polskiej-w-gdansk>

darmowy link do filmu Stanisława Różewicza pt WOLNE MIASTO 1h 36 min.

Film "Wolne miasto" jest dokumentalną rekonstrukcją obrony Poczty Polskiej w Gdańsku.

<https://www.filmweb.pl/film/Wolne+miasto-1958-11761>

[https://pl.wikipedia.org/wiki/Obrona\\_Poczty\\_Polskiej\\_w\\_Gda%C5%84sku](https://pl.wikipedia.org/wiki/Obrona_Poczty_Polskiej_w_Gda%C5%84sku)

### Zeznanie Aleksego Rosińskiego, złożone przed sędzią śledczym Sądu Okręgowego w Gdańsku, w sprawie egzekucji pocztowców gdańskich

*Aleksy Rosiński*

Jako więzień obozu dla aresztowanych Polaków w Gdańsku-Nowym Porcie, z początkiem października 1939 r., bliżej niepamiętnego mi ranka, tak około godziny 4 rano, zostałem wybrany do łącznej grupy dziesięciu więźniów, wśród których znajdował się Stanisław Garczewski, zam. Gdańsk-Orunia oraz Ignaszak z Orłowa, pracownik fabryczny, Radtke z Sopotu, dyrektor banku, i Klein, kolejarz z Tczewa, których nie ma w kraju. Pod eskortą 3 lub 4 SS-manów przewiezieni zostaliśmy z łopatami samochodem ciężarowym przez Brzeźno na Zaspy, gdzie zatrzymano się na strzelnicy, ustawiając nas przed kulochwytem. Tam zastaliśmy komendanta obozu Maxa Paulyego oraz jego poprzednika. Po upływie niespełna pół godziny przybył tam, z tej co i my strony, oddział wojskowy w sile około osiemdziesięciu ludzi, uzbrojonych w karabiny z osadzonymi na nich bagnietami. Oddziałem dowodził oficer. Wszyscy oni byli w hełmach. Oddział ten stanął za kulochwytem.

Niebawem nadjechał samochód osobowy, z którego wysiadł kapelan i oficer, a tuż za nimi przybyły dwie ciężarówki kryte brezentem, które zatrzymały się nieopodal nas. Z tych eskorta SS wyprowadziła trzydziestu ośmiu mężczyzn, którzy byli skrupowani za ręce w czwórki. Wśród nich znajdował się chłopak w mundurku i płaszczu polskich gimnazjalistów. Z ubioru pozostałych wynikało, że są urzędnikami Poczty Polskiej w Gdańsku. Grupę tę ustawiono o kilkanaście kroków przed nami, po czym do niej podeszli kapelan z towarzyszącym mu oficerem i Pauly ze swoim poprzednikiem. Oficer odczytał wyrok, którego treść, jak zdążyłem zapamiętać, brzmiała następująco: "W imieniu prawa skazani zostali na karę śmierci przez rozstrzelanie urzędnicy Poczty Polskiej w Gdańsku za zbrojny opór przeciwko ludności cywilnej", przy czym sąd ani data wyroku nie były wskazane.

Nastąpiło wylczenie imion i nazwisk ofiar, których nie pamiętam. Czytający zaznaczył, że skazanym jako ostatnia łaska przysługuje przyjęcie Komunii Świętej. Po tych słowach skazani uklękli i kapelan udzielił im Komunii Świętej. Następnie SS-mani zawiązali skazanym oczy opaskami, czwórki rozwiązali na dwójki, które po dwóch odprowadzali na kulochwyty. Gdy już wszystkich odprowadzono za kulochwyty, dał się słyszeć odgłos salwy karabinowej, a następnie odgłosy kilku pojedynczych wystrzałów. Gdy te ustały, oddział wojskowy odmaszerował, a my zostaliśmy eskortowani za kulochwyty. Tam ujrzałem ofiary leżące w jednym rzędzie przy kulochwyty oraz grób znajdujący się w odległości około 25 kroków w linii prostej na południe od wschodniego krańca kulochwyty, rozmiarów około 12/3/2 m układu skośnego.



Pauly zarządził, byśmy my, więźniowie, zdjęli ofiarom z palców pierścienie oraz powybijali złote uzębienie, zaznaczając, że takowe wyda rodzinom, jednak oficer, który odczytywał wyrok, oświadczył, że nie pozwala na to. Wtedy Pauly zaczął sam zdejmować pierścienie z palców zwłok, a mnie i Garczyńskiemu polecił, byśmy weszli do grobu i tam układali w jedną warstwę zwłoki. Tak się i stało. Układając zwłoki zauważyłem, że powrozy z rąk są już usunięte, co, jak okazało się, musieli czynić współwięźniowie donoszący nam układającym do grobu zwłoki oraz resztki organizmów ofiar wyprysnięte na ziemię, które z polecenia Paulyego znosili w dłoniach. W trakcie tego stwierdziłem, że pociski ugodziły ofiary przeważnie w czoło.

Gdyśmy zwłoki mieli już ułożone, poczęliśmy wołać na współwięźniów, by pomogli nam wydobyć się z grobu przez podanie rąk, co przerwał Pauly oświadczeniem, że my pozostaniemy w grobie. I wtedy znów wmieszał się wspomniany oficer, zapowiadając, że wszyscy więźniowie muszą powrócić do obozu, skąd zostali zabrani. Następnie zasypaliśmy grób w ten sposób, że każdą warstwę ziemi doń wrzucaną, a dochodzącą do 30 cm, musieliśmy dokładnie ugniatać nogami. Tak zasypany grób po zadarnieniu darnią, która leżała nie opodal, nie wyróżniał się zupełnie niczym w terenie i nie mógł się rzucać w oczy osobie postronnej. Po ukończeniu pracy przez nas zapowiedział nam Pauly, że jeżeli któryś z nas zdradzi to zajście, czeka go los pogrzebanych przez nas ofiar, po czym przewieziono nas z powrotem do obozu. To wszystko.

Sąd Okręgowy w Gdańsku  
21 sierpnia, 1947

/-/ A. Zachariasiewicz (sędzia śledczy)

/-/ A. Rosiński (świadek)

[https://pl.wikisource.org/wiki/Zeznanie\\_Aleksego\\_Rosi%C5%84skiego\\_z\\_21\\_sierpnia\\_1947](https://pl.wikisource.org/wiki/Zeznanie_Aleksego_Rosi%C5%84skiego_z_21_sierpnia_1947)



Kolumna jeńców po poddaniu się Poczty Polskiej w Gdańsku  
1/09/1939 r.



Pocztowcy po kapitulacji – Gdańsk, 1/09/1939 r.



Tablica umieszczona na murze, gdzie aresztowanych Pocztowców trzymano na muszce. Upamiętnia nadanie im w 1998 r. honorowego obywatelstwa Gdańska.



Pomnik obrońców Poczty Polskiej odsłonięty w 1979 r.  
Znajduje się blisko wejścia do budynku.



## „Opłatek” w Kole SPK Nr 8 w Capalaba - 5. grudnia, 2021 roku.



Członkowie koła, którzy wzięli udział w „Opłatku”, serdecznie dziękują organizatorom za wspaniałą ucztę i przyjemną atmosferę.

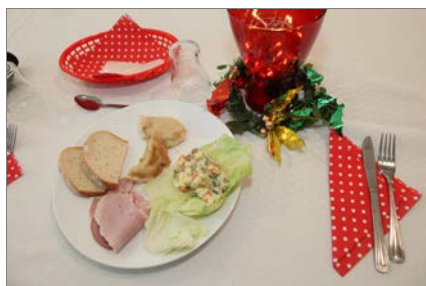
Szczególnie serdeczne podziękowania, należą się grupie naszych niezawodnych harcerzy, którzy cały czas uwijali się w kuchni i dzielnie pomagali szefowej Czesi Koch w przygotowaniu talerzy z wigilijnymi potrawami, a potem sprawnie serwowali je dla gości.

W grupie pomagających i obsługujących uczestników „Opłatka” byli: pwd Aramis Daniels (nowy instruktor!), harcerki: Amilia Iskra, Lily Dutkowska i Ruby Dutkowska oraz Leokadia Lew.

Dziękujemy także naszym sponsorom: Filipowi Dankowskiemu za wspaniałe wypieki, Czesi Koch za pierogi, barszcz i uszka oraz pracę w kuchni. Dziękujemy także Urszuli Daniels i jej mamie Jolancie Gołka, za przygotowanie kolorowej i smacznej sałatki jarzynowej.

Słowa uznania należą się również Zarządowi Koła. Dziękujemy, że umożliwiliście nam spędzenie niedzielnego popołudnia, w wyjątkowo miłej atmosferze.

Do zobaczenia na „Opłatku” w przyszłym roku!









## Muzeum Pamięci Narodowej w Domu Kombatanta w Brisbane – Capalaba, Qld.



Projekt był współfinansowany przez Konsulat RP w Sydney (w ramach funduszy polonijnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP) i przez Federację Światową Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Londynie.

Zwracamy się do członków SPK, ich przyjaciół lub znajomych,  
o pomoc w digitalizacji eksponatów, które w naszym muzeum się znajdują.

Jeżeli znacie kogoś, kto się zna na elektronicznym skanowaniu i katalogowaniu dokumentów  
i znajdzie czas, żeby w ramach pracy społecznej się tym zająć, będziemy bardzo wdzięczni za kontakt.

Ponadto, jeżeli w Waszym posiadaniu znajdują się pamiątki wojskowe,  
pozostawione przez byłych żołnierzy lub członków Waszych rodzin,  
będziemy wdzięczni, jeżeli zostaną przekazane do naszego muzeum w Capalaba  
lub osobiście do Jana Tkaczyka: tel: 0402 695 610, adres: 15 Empress Drive, Carindale Qld 4152.



## DENTURES



Registered  
Dental  
Prosthetist

### ADS DENTAL CLINIC

*Your Denture Professional*

**FREE CONSULTATION**

PERSONAL, FRIENDLY AND AFFORDABLE SERVICE FOR:

- Full and partial dentures
- Metal base dentures
- Mouthguards
- Relines and repairs
- Health Funds and Veteran Affairs Provider

**EMERGENCY AND AFTER HOURS APPOINTMENTS AVAILABLE**

**22 Picton Drive, ALEXANDRA HILLS**

**3824 4221 or 0488 994 237**

PPI 20971 A

## POLSKI GABINET PROTETYCZNY

Protetyk dentystyczny Alina Schafer z wieloletnim stażem zawodowym oferuje:

- Protezy całkowite
- Ochraniacze szczęk
- Protezy częściowe
- Podścielenia i reperacje protez
- Protezy szkieletowe (na bazie metalowej)
- Refundacje kosztów w przypadku ubezpieczeń w prywatnych Kasach Zdrowotnych oraz "Veteran Affairs".

Bezpłatna konsultacja, przyjemna obsługa, korzystne ceny.  
Akceptujemy bony/vouchers na darmowe leczenie, wydawane przez szpitale dentystyczne.

Zamawiając wizytę proszę dzwonić (07) 3824 4221 lub telefon komórkowy 0488 994 237.  
22 Picton Drive, Alexandra Hills, Qld.



# Ogłoszenia



## INFORMACJA

Informujemy, że na podstawie Rule 8 (Membership Fees) Konstytucji SPK Koła Nr 8, Zarząd Koła podjął decyzję o zmianie wysokości rocznej składki członkowskiej oraz jej terminu płatności.

Z dniem 1 grudnia 2021 roku, składka członkowska zostaje ujednolicona i wynosi ona \$20 niezależnie od grupy wiekowej i statusu członka.

Tak więc od dnia 1 grudnia, wszyscy płacimy jednakowo po \$20, bez względu na to czy jesteśmy emerytami, rencistami, studentami, czy aktywnymi zawodowo.

Zmiana ta była konieczna w związku z licznymi wpłatami bankowmi bez określenia czy to jest opłata emeryta, czy pełnopłatnego członka. Stanowiło to poważny problem w księgowaniu, a w konsekwencji dezorientację szeregu członków.

Skloniły nas do tego również względy ekonomiczne. Wydatki jakie nasza organizacja ponosi w stosunku do jednego członka, są wyższe niż nawet nowa składka w wysokości \$20.

Opłaty członkowskie dla Zarządu Krajowego SPK, opłata członkowska do Federacji Organizacji Polonijnych w QLD, drukowanie naszego Okólnika, to tylko nieliczne koszty.

Z dniem 1 grudnia 2021 roku, terminem wpłacania składek dla każdego członka jest miesiąc grudzień. I tak składka na rok 2022, powinna być uiszczona nie później niż do dnia 31 grudnia 2021 roku.

A więc jeżeli opłacisz składkę w grudniu 2021 roku, to twoje członkostwo będzie opłacone do dnia 31 grudnia 2022. Nie będziesz już musiał kontaktować się z sekretariatem SPK celem uzyskania informacji do kiedy twoja składka została opłacona, bo teraz będzie to zawsze dzień 31 grudnia.

Mamy nadzieję, że powyższe zmiany potraktowane zostaną ze zrozumieniem.

Tych wszystkich którzy nie zdążyli jeszcze dokonać wpłaty, prosimy aby zrobili to nie później niż do końca grudnia 2021 roku, za co z góry serdecznie dziękujemy.

Z poważaniem  
Zarząd SPK Koła Nr 8.



### Lista ofiarodawców na Koło SPK Nr 8 :

1. Janina Witowska \$40.00

Podajemy numer konta bankowego na który można wpłacać składki członkowskie i donacje dla SPK lub na „Okólnik”.

Account Name: **Polish Ex-Servicemens Association**  
BSB number: **064-172** Account number: **1010 8726**

Prosimy pamiętać, aby podać swoje nazwisko i zaznaczyć na co kwota jest przekazywana.

Dodatkowo informujemy, że dowód elektronicznego przelewu, jest jednocześnie dowodem opłacenia składki.





**ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO**  
poza granicami kraju  
Obwód „Pomorze”.

**Zbiórki:**

Miejsce: Harcówka przy Polskim Kościele  
„Our Ladies of Victories”  
1 Roche Ave, Bowen Hills QLD 4006

**Daty i czas:**

Zbiórki odbywają się w piątki  
w czasie semestrów szkolnych.  
Pierwsza zbiórka 25 luty 2022.  
Ostatnia zbiórka 2 grudzień 2022.  
Skrzaty: 19:00 - 20:00  
Zuchy: 19:00 - 20:30  
Harcerze, harcerki, wędrownicy i wędrowniczki:  
19:00 - 21:00

**Kontakt:**

Internet: [www.zhp.org.au](http://www.zhp.org.au)  
Facebook: ZHP Pomorze Brisbane

**Polskie Harcerstwo w Brisbane  
zaprasza do swoich szeregów!!!**

Harcerstwo to:

- służba Bogu i Polsce
- przygoda
- przyjaźnie
- zaradność
- nauka o Polskiej historii,  
geografii i kulturze

Do harcerstwa mogą należeć  
dzieci i młodzież od 4 lat.

**Skrzaty: 4 - 6 lat**

**Zuchy: 7 - 10 lat**

**Harcerze / Harcerki: 11 - 15 lat**

**Wędrownicy / Wędrowniczki: 15+ lat**

Harcerstwo w Brisbane zaprasza  
do swoich szeregów  
polskich instruktorów harcerskich,  
którzy chcieliby pomóc w pracy harcerskiej.

**E-mail:**

Obwód: [pomorze@zhp.org.au](mailto:pomorze@zhp.org.au)  
Hufiec harcerzy: [hufcowypomorze@zhp.org.au](mailto:hufcowypomorze@zhp.org.au)  
Hufiec harcerki: [hufcowapomorze@zhp.org.au](mailto:hufcowapomorze@zhp.org.au)

